

I List do Koryntian

Rozdział 1

1. Paweł, powołany Apostoł Jezusa Chrystusa przez wolą Bożą, i Sostenes, brat: 2. kościołowi Bożemu, który jest w Koryncie, poświęconym w Chrystusie Jezusie, powołanym świętym, ze wszystkimi, którzy wzywają imienia Pana naszego Jezusa Chrystusa, na wszelkim miejscu ich i naszym. 3. Łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego, i Pana Jezusa Chrystusa. 4. Dziękuję Bogu mojemu zawsze za was z łaski Bożej, która jest wam dana w Chrystusie Jezusie, 5. iż we wszystkim zostaliście się bogatymi w nim, we wszelkim słowie i we wszelkiej umiejętności, 6. jako świadectwo Chrystusowe utwierdzone jest w was, 7. tak iż wam na żadnej łasce nie schodzi, oczekującym objawienia Pana naszego Jezusa Chrystusa, 8. który też was umocni aż do końca bez winy w dzień przyszcia Pana naszego Jezusa Chrystusa. 9. Wierny Bóg, przez którego jesteście wezwani w towarzystwo Syna jego, Jezusa Chrystusa, Pana naszego. 10. Lecz proszę was, bracia, przez imię Pana naszego Jezusa Chrystusa, abyście też mówili wszyscy a iżby nie były między wami rozerwania, ale bądźcie doskonali w jednym rozumieniu i w jednej nauce. 11. Abowiem dano mi znać o was, bracia moi, od tych, którzy są Chlojej, iż poswarki są między wami. 12. A to powiadam, iż każdy z was mówi: Jam jest Pawłów, a ja Apollów, a ja Cefy, a ja Chrystusów. 13. Rozdzielony jest Chrystus? Ażaj Paweł jest za was ukrzyżowan? Abo w imię Pawłowe jesteście ochrzczeni? 14. Dziękuję Bogu, iżem żadnego z was nie chrzczył, jedno Kryspa i Gajusa, 15. aby kto nie mówił, żeście w imię moje ochrzczeni. 16. Ochrzcilem też i dom Stefany. Nadto nie wiem, jeślim kogo drugiego ochrzczył. 17. Boć Chrystus nie posłał mię chrzczyć, ale Ewanielią przepowiadać, nie w mądrości słowa, aby się nie zstał próżnym krzyż Chrystusów. 18. Abowiem słowo krzyża tym, którzy giną, jest głupstwem, lecz tym, którzy zbawienia dostępują, to jest nam, jest mocą Bożą. 19. Bo jest napisano: Zagubię mądrość mądrych, a roztropność roztropnych odrzucę. 20. Gdzież mądry? Gdzież doktor? Gdzież badacz świata tego? Izali nie głupią uczynił Bóg mądrość świata tego? 21. Abowiem iż w mądrości Bożej świat nie poznał Boga przez mądrość, podobało się Bogu przez głupstwo przepowiadania zbawić wierzące. 22. Ponieważ i Żydowie cudów się domagają, i Grekowie mądrości szukają, 23. a my przepowiadamy Chrystusa ukrzyżowanego, Żydom wprawdzie zgorszeniem, a Grekom głupstwem, 24. lecz samym wezwanym, i Żydom, i Grekom, Chrystusa, mocą Bożą i mądrością Bożą. 25. Ponieważ głupstwo Boże jest mędrze nad ludzi, a młłość Boża jest mocniejsza nad ludzi. 26. Bo przypatrzcie się, bracia, waszemu powołaniu, iż niewiele mądrych wedle ciała, niewiele możnych, niewiele zacnych: 27. ale wybrał Bóg głupstwa świata, aby zawstydził mądre, a młde świata Bóg wybrał, aby zawstydził mocne, 28. i podle świata, i wzgardzone wybrał Bóg, i te, których nie masz, aby zniszczył te, które są: 29. aby się żadne ciało przed oczyma jego nie chlubiło. 30. Ale z niego wy jesteście w Chrystusie Jezusie, który się nam zstał mądrością od Boga i sprawiedliwością, i poświęceniem, i odkupieniem, 31. aby, jako jest napisano: Kto się chlubi, w Panu się chlubił.

Rozdział 2

1. A ja, gdym przyszedł do was, bracia, przyszedłem nie z wyniosłością mowy abo mądrości, opowiadając wam świadectwo Chrystusowe. 2. Abowiem nie rozumiałem, żebym miał co umieć między wami, jedno Jezusa Chrystusa, i tego ukrzyżowanego. 3. I byłem ja ze mdłością i z bojaźnią, i ze drżeniem wielkim u was, 4. a mowa moja i przepowiadanie moje nie w przyłudzających mądrości ludzkiej słowech, ale w okazaniu ducha i mocy, 5. aby wiara wasza nie była w mądrości ludzkiej, ale w mocy Bożej. 6. A powiadamy mądrość między doskonałymi. A mądrość nie wieku tego ani książąt wieku tego, którzy się każą; 7. ale powiadamy mądrość Bożą w tajemnicy, która zakryta jest, którą Bóg przeznaczył przed wieki ku chwale naszej. 8. Której żaden z książąt wieku tego nie poznał: bo gdyby byli poznali, nigdy by byli Pana chwały nie ukrzyżowali. 9. Ale jako jest napisano: Czego oko nie widziało i ucho nie słyszało, i w serce człowiecze nie wstąpiło, co nagotował Bóg tym, którzy go miłują. 10. Lecz nam Bóg objawił przez Ducha swojego. Abowiem Duch wszystko wypatruje, i głębokości Boże. 11. Bo któż z ludzi wie, co jest człowieczego, jedno duch człowieczy, który w nim jest? Także też, co jest Bożego, nikt nie wie, jedno Duch Boży. 12. A my nie wzięliśmy ducha tego świata, ale ducha, który jest z Boga, abyśmy wiedzieli, co nam od Boga jest darowane. 13. Co też opowiadamy nie przez uczone słowa ludzkiej mądrości, ale przez naukę Ducha, duchownym duchowne rzeczy przystosując. 14. A człowiek cielesny nie pojmuje tego, co jest Ducha Bożego: abowiem głupstwem jemu jest i nie może rozumieć, iż duchownie bywa rozsądzon. 15. Lecz duchowny rozsądza wszystko, a sam od żadnego nie bywa rozsądzon. 16. Abowiem któż poznał umysł Pański, który by go nauczył? Lecz my umysł Chrystusów mamy.

Rozdział 3

1. I ja, bracia, nie mogłem wam mówić jako duchownym, ale jako cielesnym, jako malutkim w Chrystusie. 2. Dałem wam mleko na napój, nie pokarm, boście jeszcze nie mogli: ale ani teraz jeszcze możecie, bo jeszcze cielesni jesteście. 3. Abowiem gdyż między wami jest zazdrość i swar, azażecie nie cielesni i według człowieka chodzicie? 4. Abowiem gdy kto mówi: Jam jest Pawłów, a drugi: Ja Apollów, azażecie nie ludźmi? Cóż tedy jest Apollo? a co Paweł? 5. Słudzy tego, któremuście uwierzyli, a jako każdemu Pan dał. 6. Jam szczepił, Apollo polewał, ale Bóg dał pomnożenie. 7. A tak ani który szczepi jest czym, ani który polewa, ale Bóg, który pomnożenie dawa. 8. A który szczepi i który polewa, jedno są. A każdy własną zapłatę weźmie według prace swojej. 9. Abowiem jesteśmy pomocnikami Bożymi, rolą Bożą zoraną jesteście, budowaniem Bożym jesteście. 10. Wedle łaski Bożej, która mi jest dana, jako mądry budowniczy założyłem fundament, a drugi na nim buduje. Lecz każdy niech baczy, jako na nim buduje. 11. Abowiem fundamentu innego nikt założyć nie może, okrom tego, który założon jest, który jest Chrystus Jezus. 12. A jeśli kto na tym fundamencie buduje złoto, srebro, kamienie drogie, drwa, siano, słomę, 13. każdego robota jawna będzie. Bo dzień Pański pokaże, bo się w ogniu objawi:

a każdego roboty, jaka jest, ogień spróbuje. **14.** Jeśli którego robota zostanie, którą nadbudował, zapłatę weźmie. **15.** Jeśli którego robota zgore, szkodę odniesie, lecz sam będzie zbawion; wszakże tak jako przez ogień. **16.** Nie wiecie, iżście kościołem Bożym, a Duch Boży mieszka w was? **17.** A jeśli kto kościół Boży zgwałci, zatraci go Bóg. Abowiem kościół Boży święty jest, którym wy jesteście. **18.** Niech się żaden nie zwodzi. Jeśli kto zda się być mądrym między wami na tym świecie, niech się zstanie głupim, aby był mądrym. **19.** Abowiem mądrość świata tego głupstwem jest u Boga. Bo napisano jest: Poimam mędrce w chytrości ich. **20.** I zasię: Pan zna myśli mędrców, iż są próżne. **21.** A tak niech się nie chełpi żaden w ludziach. **22.** Abowiem wszystko jest wasze: bądź Paweł, bądź Apollo, bądź Cefas, bądź świat, bądź żywot, bądź śmierć, bądź terażniejsze rzeczy, bądź przyszłe: bo wszystko wasze jest, **23.** a wy Chrystusowi, a Chrystus Boży.

Rozdział 4

1. Tak niechaj człowiek o nas rozumie jako o sługach Chrystusowych i szafarzach tajemnic Bożych. **2.** Tu już szukają między szafarzmi, aby który nalezion był wiernym. **3.** Ale u mnie to jest namniejsza, żebych był od was sądzony abo od dnia ludzkiego, lecz ani sam siebie sędzę. **4.** Abowiem się w niwczym nie czuję, ale nie w tym jestem usprawiedliwion, a który mię sędzi, Pan jest. **5.** A tak nie sędźcie przed czasem, ażby Pan przyszedł, który też oświeci zakrycia ciemności i objawi rady serc, a tedy chwała będzie każdemu od Boga. **6.** A tom ci, bracia, obrócił na się i na Apolla dla was, abyście się nauczyli z nas, żeby się nad to, co jest napisano, jeden za drugim nie nadymał przeciwko drugiemu. **7.** Abowiem któż cię rozsądza? A co masz, czegoś nie wziął? A jeśliżeś wziął, przeczże się chlubisz, jakobyś nie wziął? **8.** Jużście nasyceni, jużście się bogatemi zstali, oprócz nas królujecie. A bodajeście królowali, żebyśmy i my z wami królowali! **9.** Bo mniemam, iż Bóg nas, Apostoły, ostatnie pokazał, jakoby na śmierć naznaczone. Abowiem zstaliśmy się dziwowiskiem świata i anjołom, i ludziom. **10.** My głupi dla Chrystusa, a wy roztropni w Chrystusie, myśmy słabi, a wy mocni, wy zacni, a my beze czci. **11.** Aż do tej godziny i łakniemy, i pragniemy, i nadzy jesteśmy, i bywamy policzkowani, i tułamy się, **12.** i pracujemy, robiąc swemi rękoma. Złorzeczą nam, a błogosławimy, przeszladowanie cierpiemy, a znosimy, **13.** bluźnią nas, a modlimy się. Zstaliśmy się jako plugastwa tego świata, śmieci wszystkich aż dotąd. **14.** Nie żebym was zawstydził to piszę, ale jako syny moje namilsze napominam. **15.** Abowiem choćbyście mieli dziesięć tysięcy Pedagogów w Chrystusie, ale niewiele ojców. Bo w Chrystusie Jezusie przez Ewanielią jam was urodził. **16.** Proszę was tedy, bądźcie naszladowcami moimi, jakom i ja Chrystusów. **17.** Dlatego posłał do was Tymoteusza, który jest syn mój namilszy i wierny Panu: który wam przypomni drogi moje, które są w Chrystusie Jezusie, jako wszędy w każdym kościele uczyć. **18.** Jakobych nie miał przyść do was, tak się niektórzy nadęli. **19.** Ale rychło przyjdę do was, jeśli Pan będzie chciał, i doznam nie mowy tych, którzy się nadęli, ale mocy. **20.** Abowiem nie w mowie jest

Królestwo Boże, ale w mocy. **21.** Co chcecie? Z różgali mam przyść do was czyli z miłością i z duchem cichości?

Rozdział 5

1. Koniecznie słyhać między wami porubstwo, a takie porubstwo, jakiego ani między Pogany, tak iż któryś ma ojca swego żonę. **2.** A wyście się nadęli, a nie raczejście żalości mieli, aby był zniesion z pośrzedku was, który tego uczynku się dopuścił. **3.** Ja iście nie przytomny ciałem, ale duchem przytomny, jużem jako przytomny osądził tego, który tak uczynił, **4.** gdy się wy w imię Pana naszego Jezu Chrysta zgromadzicie i z duchem moim z mocą Pana naszego Jezusa, **5.** podać takiego szatanowi na zatracenie ciała, aby duch był zachowan w dzień Pana naszego Jezusa Chrystusa. **6.** Niedobra jest chłuba wasza. Nie wiecie, iż trocha kwasu wszystko ciasto zakwasza? **7.** Wyczyśćcież stary kwas, abyście byli nowym zaczynieniem, jako praśni jesteście. Abowiem Pascha nasza ofiarowany jest Chrystus. **8.** A tak używajmy nie w starym kwasie ani w kwasie złości i przewrotności, ale w praśnikach szczerości i prawdy. **9.** Pisałem wam w liście, abyście się nie mieszały z porubnikami. **10.** Nie zgoła z porubnikami świata tego abo z łakomymi, abo z drapieżnymi, abo z służącymi bałwanów: bo inaczej musielibyscie z tego świata wynieść. **11.** Lecz teraz pisałem wam, abyście się nie mieszały, jeśli ten, który się bratem mianuje, jest porubnikiem abo łakomym, abo służącym bałwanom, abo złorzeczącym, abo pijanicą, abo drapieżcą, żebyście z takowym ani jedli. **12.** Bo co mnie należy o tych, którzy nie są u nas, sądzić? Aza o tych, którzy u nas są, wy nie sądzicie? **13.** Bo tych, którzy nie u nas są, Bóg sądzić będzie: Wyrzucicie złego z pośrzedka was!

Rozdział 6

1. Śmie który z was, mając sprawę przeciw drugiemu, sądzić się przed niesprawiedliwymi, a nie przed świętymi? **2.** Azaż nie wiecie, iż święci będą ten świat sądzić? A jeśli od was świat sądzon będzie, nie godniżecie sądzić rzeczy namniejszych? **3.** Nie wiecie, iż anioły sądzić będziemy? Jako daleko więcej rzeczy świeckie? **4.** Jeśli tedy będziecie mieć sądy świeckie, którzy są wzgardzeni w kościele, tych wysadźcie na sądenie! **5.** Mówię ku wstydowi waszemu. Także nie masz między wami mądrego żadnego, który by mógł rozsądzić między bratem swoim? **6.** Ale się brat z bratem prawuje, i to przed niewiernymi? **7.** Jużci koniecznie jest w was występki, że sądy między sobą miewacie. Czemu raczej krzywdy nie podejmujecie? Czemu raczej szkody nie cierpicie? **8.** Ale wy krzywdę czynicie i szkodzicie, a jeszcze bracią. **9.** Aza nie wiecie, iż niesprawiedliwi nie osiągną królestwa Bożego? Nie mylcie się: ani porubnicy, ani bałwanom służący, ani cudzołożnicy, ani psotliwi, ani Sodomiczcy, **10.** ani złodzieje, ani łakomi, ani pijanice, ani złorzeczący, ani drapieżce nie osiągną królestwa Bożego. **11.** I tymeście niektórzy byli, aleście omyci, aleście poświęceni, aleście usprawiedliwieni w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa i w Duchu Boga naszego. **12.** Wszystko mi się godzi, ale nie wszystko pożytecznie. Wszystko mi się godzi, ale się ja w moc niczemu nie poddam. **13.** Pokarm brzuchowi, a brzuch pokarmom: lecz Bóg

i ten i te zepsuje. A ciało nie porubstwu, ale Panu, a Pan ciału. **14.** A Bóg i Pana wzbudził i nas wzbudzi przez moc swoją. **15.** Nie wiecie, iż ciała wasze są członkami Chrystusowemi? Wziąwszy tedy członki Chrystusowe, uczynię je członkami nierządnic? Nie daj tego Boże! **16.** Abo nie wiecie, iż ten, co się łączy z nierządnicą, zostaje się jednym ciałem? Abowiem (mówi) będą dwa w jednym ciecie. **17.** A kto się łączy z Panem, jednym duchem jest. **18.** Uciekajcie przed porubstwem. Wszelki grzech, który by człowiek czynił, nie jest na ciecie: ale kto porubstwo płodzi, przeciwko ciału swemu grzeszy. **19.** Aza nie wiecie, iż członki wasze są kościołem Ducha świętego, który w was jest, którego macie od Boga, a nie jesteście swoi? **20.** Abowiemeście kupieni zapłatą wielką. Chwalcie i noście Boga w ciecie waszym.

Rozdział 7

1. Lecz o tym, coście mi pisali, dobrze jest człowiekowi nie tykać się niewiasty. **2.** Ale dla porubstwa, niech każdy ma swoją żonę, a każda niech ma swego męża. **3.** Mąż niechaj żenie powinność oddaje, także też i żona mężowi. **4.** Żona nie ma w mocy ciała swego, ale mąż. Także i mąż nie ma w mocy swej ciała swego, ale żona. **5.** Nie odmawiajcie jeden drugiemu: chybaby z zezwolenia do czasu, abyście się modlitwą bawili, a zasię wracajcie się do tegoż, aby was szatan nie kusił dla waszej niestrzymawałości. **6.** A to mówię według folgowania, nie według rozkazania. **7.** Abowiem chcę, abyście wy wszyscy byli, jakom ja sam, ale każdy ma własny dar od Boga: jeden tak, a drugi tak. **8.** A mówię niezonatym i wdowom: dobrze im jest, jeśli żeby tak trwali jako i ja. **9.** Ale jeśli się nie wstrzymawają, niech w małżeństwo wstąpią. Bo lepiej jest w małżeństwo wstąpić, niżeli być palonym. **10.** A tym, którzy są w małżeństwie, rozkazuję nie ja, ale Pan: iżby żona od męża nie odchodziła. **11.** A jeśli by odeszła, żeby trwała bez męża abo się z mężem pojednała. A mąż żony niech nie opuszcza. **12.** Bo inszym ja mówię, nie Pan. Jeśli który brat ma żonę niewierną, a ta z nim zezwala mieszkać, niechaj jej nie opuszcza. **13.** I żona, jeśli która wierna ma męża niewiernego, a on zezwala mieszkać z nią, niechaj nie opuszcza męża. **14.** Abowiem poświęcon jest mąż niewierny przez żonę wierną i żona niewierna poświęcona jest przez męża wiernego. Bo inaczej dziatki wasze byłyby nieczystemi: a teraz świętymi są. **15.** A jeśli niewierny odchodzi, niechże odejdzie. Abowiem nie jest poddany niewolstwu brat abo siostra w takowych rzeczach, a do pokoju wezwał nas Bóg. **16.** Abowiem skąd wiesz, żono, jeśli męża zbawisz? Abo skąd wiesz, mężu, jeśli żonę zbawisz? **17.** Ale jako każdemu udzielił Pan, jako każdego wezwał Bóg, tak niech postępuje, i jako we wszystkich kościołach ucze. **18.** Obrzezany kto wezwany jest? Niechajże nie przywodzi odrzezku. W odrzezku kto wezwany jest? Niechaj się nie obrzezuje. **19.** Obrzezanie nic nie jest i odrzezek nic nie jest: ale zachowanie Bożego przykazania. **20.** Każdy w którym wezwaniu jest wezwan, w tym niechaj trwa. **21.** Jesteś wezwan niewolnikiem? Nie dbajże. Ale jeśli też możesz być wolnym, raczej używaj. **22.** Abowiem kto niewolnikiem wezwany jest w Panie, jest wyzwolonym Pańskim; także który jest wezwan wolnym, jest niewolnikiem Chrystusowym. **23.** Zapłaćcie kupieni, nie zstawajcie się niewolniki ludzkimi. **24.** Każdy w czym jest wezwan, bracia, w tym niech trwa przed

Bogiem. **25.** A o pannach nie mam rozkazania Pańskiego, ale radę daję jako ten, którym od Pana miłosierdzia dostąpił, abych był wiernym. **26.** Mniemam tedy to być rzeczą dobrą dla terażniejszej potrzeby, iż dobra jest rzecz człowiekowi tak być. **27.** Przywiązaneś do żony? Nie szukajże rozwiązania. Rozwiązanyś od żony? Nie szukajże żony. **28.** A jeślibyś wziął żonę, nie zgrzeszyłeś. Jeśliby też panna szła za męża, nie zgrzeszyła. Wszakże trapienie ciała mieć będą takowi. A ja wam folguję. **29.** To tedy powiadam, bracia, czas krótki jest: to zostaje, aby i którzy żony mają, byli, jakoby nie mieli; **30.** a którzy płaczą, jakoby nie płakali; a którzy się weselą, jakoby się nie weselili; a którzy kupują, jakoby nie dzierżeli; **31.** a którzy używają świata tego, jakoby nie używali: bo przemija kształt świata tego. **32.** A chcę, abyście byli bez pieczolowania. Kto bez żony jest, stara się o to, co Pańskiego jest, jakoby się podobał Bogu. **33.** A który z żoną jest, stara się o to, co światu należy, jakoby się podobał żenie: i rozdzielon jest. **34.** I białagłowa nie mężata, i panna myśli o tym, co Pańskiego jest, aby była święta ciałem i duchem. A która szła za męża, myśli, co światu należy, jakoby się podobała mężowi. **35.** A toć mówię ku pożytkowi waszemu, nie abym na was sidło wrzucił, ale ku temu, co jest pocziwego i co by was sposobiło do modlenia się Panu bez przeszkody. **36.** A jeśli sobie kto za sromotę ma z strony panny swojej, iż lata przeszła, a tak musi być: co chce, niech czyni. Nie grzeszy, jeśli pójdzie za męża. **37.** Bo kto postanowił mocnie w sercu swym, potrzeby nie mając, a mając w mocy swą własną wolą i to postanowił w sercu swym, aby zachował pannę swą, dobrze czyni. **38.** A tak i który daje w małżeństwo pannę swoją, dobrze czyni, i który nie daje, lepiej czyni. **39.** Żona przywiązana jest do zakonu, póki żywie mąż jej; a jeśliby zasnął mąż jej, wolna jest: niech idzie za kogo chce, tylko w Panie. **40.** Ale błogosławieńska będzie, jeśliby tak została wedle mojej rady. A mniemam, że i ja mam Ducha Bożego.

Rozdział 8

1. A o tym, co się bałwanom ofiaruje, wiemy, iż wszyscy umiejętność mamy. Umiejętność nadyma, a miłość buduje. **2.** A jeśli kto mniema, żeby co umiał, jeszcze nie wie, jako mu umieć potrzeba. **3.** Lecz jeśli kto miłuje Boga, ten poznany jest od niego. **4.** A o pokarmiech, które bałwanom ofiarują, wiemy, iż bałwan nic nie jest na świecie a iż żaden Bóg nie jest, jedno jeden. **5.** Abowiem choć są, które bogi zowią, bądź w niebie, bądź na ziemi (jakoż jest wiele bogów i wiele panów), **6.** wszakże nam jeden Bóg, Ociec, z którego wszystko, a my do niego, i jeden Pan, Jezus Chrystus, przez którego wszystko, a my przezeń. **7.** Ale nie we wszystkich jest wiadomość. A niektórzy dotychczas, z sumnieniem z strony bałwana, jako rzecz bałwanom ofiarowaną jadają, a sumnienie ich będąc mdłe, pokalane bywa. **8.** Lecz nas pokarm nie zaleca Bogu, abowiem ani jeślibyśmy jedli, będziemy obfitować, ani jeślibyśmy nie jedli, schodzić nam będzie. **9.** A patrzcie, aby snadź ta wolność wasza nie była ku zgorszeniu mdłym. **10.** Abowiem jeśliby kto ujrział tego, który ma wiadomość, w bałwochwalczy u stołu siedzącego, izali sumnienie jego, będąc mdłe, nie weźmie pochopu do jedzenia rzeczy bałwanom ofiarowanych? **11.** I zginie za oną twoją wiadomością brat mdły, dla którego Chrystus umarł? **12.** A grzesząc tak przeciw braciej i zraniając mdłe

ich sumnienie, przeciw Chrystusowi grzeszycie. **13.** A przeto jeśli pokarm obraża brata mego, nie będę jadł mięsa na wieki, abym brata mego nie zgorszył.

Rozdział 9

1. Nie jestem wolnym? Nie jestem Apostołem? Izalim Chrystusa Jezusa, Pana naszego, nie widział? Izali wy nie jesteście robota moja w Panu? **2.** A jeśli innym nie jestem Apostołem, a wszakże wam jestem: abowiem pieczęć apostołstwa mego wy jesteście w Panu. **3.** Obrona moja u tych, którzy mię pytają, ta jest: **4.** Izali nie mamy wolności jeść i pić? **5.** Izali nie mamy wolności wodzić się z siostrą niewiastą, jako i drudzy Apostołowie, i bracia Pańscy, i Cefas? **6.** Czyli ja sam i Barnabasz nie mamy wolności tego czynić? **7.** Kto kiedy żołnierską swym kosztem służy? Kto sadzi winnicę, a z owocu jej nie pożywa? Kto trzodę pasie, a mleka trzody nie pożywa? **8.** Izali według człowieka to mówię? Izali też zakon tego nie mówi? **9.** Abowiem w zakonie Mojżeszowym napisano jest: Nie zawiążesz gęby wołowi młóćącemu. Izali Bóg o wolech pieczę ma? **10.** Czyli koniecznie dla nas mówi? Abowiem dla nas jest napisano, iż w nadziei ma orać, co orze, a który młóci, w nadzieję wzięcia pożytku. **11.** Jeśli my wam duchowneśmy rzeczy siali, wielka rzecz jest, jeślibyśmy wasze cielesne żęli? **12.** Jeśli inszy mocy nad wami są uczestnikami, czemu nie raczej my? Lecześmy tej mocy nie używali, ale wszystko znaszamy, abyśmy jakiej przeszkody Ewanieliej Chrystusowej nie dali. **13.** Nie wiecie, iż którzy w świątnicy robią, co jest z świątnice jedzą, a którzy ołtarzowi usługują, uczestnikami są ołtarza? **14.** Tak też Pan postanowił tym, którzy Ewanielią opowiadają, aby z Ewanieliej żyli. **15.** A jam żadnej z tych rzeczy nie używał. I nie pisałem tego, aby się tak ze mną zstało: bo mnie lepiej umrzeć, niżby kto pochwałę moję miał wyniszczyć! **16.** Bo jeśli Ewanielią będę opowiadał, nie mam chłuby, bo mię potrzeba przyciska: abowiem biada mnie, jeślibym Ewanieliej nie przepowiadał! **17.** Bo jeśli to dobrowolnie czynię, mam zapłatę, lecz jeśli poniewolnie, szafarstwa mi zwierzano. **18.** Któraż tedy moja jest zapłata? Abych, opowiadając Ewanielią, bez nakładu wystawił Ewanielią, żebych wolności mojej źle nie używał w Ewanieliej. **19.** Abowiem będąc wolnym od wszystkich, uczyniłem się niewolnikiem wszystkich, abych ich więcej pozyskał. **20.** I zstałem się Żydom jako Żyd, abych Żydy pozyskał; **21.** tym, co pod zakonem są, jakobych był pod zakonem (chociaż sam nie był pod zakonem), abym te, co pod zakonem byli, pozyskał. Tym, którzy byli bez zakonu, jakobych był bez zakonu (chociaż nie był bez zakonu Bożego, alem był w zakonie Chrystusowym), abym pozyskał tych, którzy byli bez zakonu. **22.** Zstałem się mdłym mdły, abych mdłych pozyskał. Wszystkim zstałem się wszystko, abym wszystkie zbawił. **23.** A wszystko czynię dla Ewanieliej, abym się stał jej uczestnikiem. **24.** Nie wiecie, iż ci, którzy w zawód biegają, acz wszyscy bieżą, ale jeden zakład bierze? Tak bieźcie, abyście otrzymali. **25.** A każdy, który się potyka na placu, od wszystkiego się powściąga. A onić, aby wzięli wieniec skazitelny, a my nieskazitelny. **26.** Ja tedy tak bieżę, nie jako na niepewną, tak szermuję, nie jako wiatr bijąc: **27.** ale karzę ciało moje i w niewolą podbijam, bym snadź inszym przepowiadając, sam się nie zstał odrzuconym.

Rozdział 10

1. Abowiem nie chcę, bracia, abyście wiedzieć nie mieli, iż ojcowie naszy wszyscy pod obłokiem byli i wszyscy morze przeszli, 2. i wszyscy byli ochrzczeni w Mojżeszu, w obłoku i w morzu, 3. i wszyscy jedli tenże pokarm duchowny, 4. i wszyscy pili też picie duchowne (a pili z skały duchownej, która za nimi szła: a skała była Chrystus). 5. Ale nie w wielu z nich upodobało się Bogu, abowiem polegli na puszczy. 6. A te rzeczy stały się w figurze naszej, abyśmy złego nie pożądali, jako i oni pożądali. 7. Ani się zstawajcie bałwochwalcami, jako niektórzy z nich. Jako napisano: Siadł lud jeść i pić, i wstali igrać. 8. Ani się porubstwa dopuszczajmy, jako niektórzy z nich porubstwa się dopuścili, i legło dnia jednego trzy i dwadzieścia tysięcy. 9. Ani kuśmy Chrystusa, jako niektórzy z nich kusili, i od węzów poginęli. 10. Ani szemrzycie, jako niektórzy z nich szemrali, i poginęli od zatraciciela. 11. A to wszystko przydało się im w figurze, a jest napisano dla napomnienia naszego, na które przyszły końce wieków. 12. Przeto kto mniema, żeby stał, niech patrzy, aby nie padł. 13. Pokuszenie was niechaj nie zajmuje, jedno ludzkie. Lecz wierny jest Bóg, który nie dopuści kusić was nad to, co możecie, ale z pokuszeniem uczyni też wyszcie, abyście znosić mogli. 14. Dlatego, namilszy moi, uciekajcie od bałwochwalstwa. 15. Mówię jako mądrym: wy sami rozsądźcie, co mówię. 16. Kielich błogosławienia, któremu błogosławimy, izali nie jest uczestnictwem krwi Chrystusowej? I chleb, który łamiemy, izali nie jest uczestnictwem ciała Pańskiego? 17. Bo jeden chleb, jedno ciało nas wiele jesteśmy, wszyscy, którzy z jednego chleba uczestnikami jesteśmy. 18. Patrzcie na Izraela według ciała: izaż którzy pożywają ofiar, nie są uczestniki ołtarza? 19. Cóż tedy? Mówię, aby rzecz bałwanom ofiarowana miała czym być? abo żeby bałwan miał czym być? 20. Ale co Pogan ofiarują, czartom ofiarują, a nie Bogu. A nie chcę, abyście byli towarzyszmi czartów. Nie możecie pić kielicha Pańskiego i kielicha czartowskiego, 21. nie możecie być uczestnikami stołu Pańskiego i stołu czartowskiego. 22. A więc drażnimy Pana? Izaliśmy mocniejszy niżli on? 23. Wszystko mi wolno, ale nie wszystko pożytecznie. Wszystko mi wolno, ale nie wszystko buduje. 24. Niechaj nikt nie szuka, co jest jego, ale co drugiego. 25. Wszystko, co w jatce przedawają, jedzcie, nic się nie pytając, dla sumnienia: 26. Pańska jest ziemia i napełnienie jej. 27. Jeśli kto z niewiernych was wzywa, a chcecie iść, wszystko, co przed was położą, jedzcie, nic nie pytając, dla sumnienia. 28. Lecz jeśli kto rzekł: To jest bałwanom ofiarowano: nie jedzcie dla onego, który oznajmił, i dla sumnienia, 29. a sumnienia mówię nie twego, ale drugiego. Abowiem przecz wolność moja ma być sądzona od sumnienia cudzego? 30. Jeśli ja z dzięką pożywam, czemuż bluźnion jestem za to, iż dziękuję? 31. Chocia tedy jecie, choć pijecie, choć co innego czynicie, wszystko ku chwale Bożej czyńcie. 32. Bądźcie bez obrażenia Żydom i Poganom, i kościołowi Bożemu, 33. jako się i ja wszem we wszystkim podobam, nie szukając, co mnie pożytecznie jest, ale co wielom, aby byli zbawieni.

Rozdział 11

1. Bądźcie naszladowniki moimi, jako i ja Chrystusowym. **2.** A chwałę was, bracia, iż we wszystkim na mnie pamiętacie, a jakom wam podał rozkazania moje, trzymacie. **3.** A chcę, abyście wiedzieli, iż każdego męża głową jest Chrystus; a głowa niewiasty, mąż; a głowa Chrystusowa, Bóg. **4.** Wszelki mąż modlący się abo prorokujący zakrywszy głowę, szpeci głowę swoją. **5.** A każda niewiasta modląc się abo prorokująca nie nakrytą głową, sromoci głowę swą: boć jedno jest, jakoby ogolona była. **6.** Abowiem niewiasta, jeśli się nie nakrywa, niechże się strzyże. Lecz jeśli sromota niewieście strzyc się abo golić, niechże nakrywa głowę swoją. **7.** Mąż ci nie ma zakrywać głowy swojej, gdyż jest wyobrażeniem i chwałą Bożą, a niewiasta jest chwałą mężową. **8.** Bo mąż nie jest z niewiasty, ale niewiasta z męża. **9.** Abowiem nie jest stworzon mąż dla niewiasty, ale niewiasta dla męża. **10.** (A przetoż niewiasta ma mieć zwierzchność na głowie dla aniołów). **11.** Wszakóż ani mąż bez niewiasty, ani niewiasta bez męża w Panu. **12.** Abowiem jako niewiasta z męża, tak też mąż przez niewiastę: a wszystko z Boga. **13.** Wy sami osądźcie: przystoili niewieście, nie przykrywszy się, modlić się Bogu? **14.** Ani samo przyrodzenie was uczy, iż mąż, gdyby włosy zapuszczał, jest mu ku zelżywości; **15.** lecz niewiasta, jeśli zapuści włosy, jest jej ku chwale, przeto iż włosy są jej za przykrycie dane? **16.** A jeśli się kto zda być swarliwym: my nie mamy takiego obyczaju ani kościół Boży. **17.** A to rozkazuję: nie chwalać, iż się nie ku lepszemu, ale ku gorszemu schadzacie. **18.** A iż naprzód, gdy się schodzicie do kościoła, słyszę, rozerwania bywają między wami, i po części wierzę. **19.** Boć muszą być i kacerstwa, aby i którzy są doświadczeni, zostali się jawni między wami. **20.** Gdy się tedy współ schodzicie, już nie jest jedzenie wieczerzy Pańskiej. **21.** Bo każdy wieczerzą swą wprzód bierze ku jedzeniu, a jeden łaknie, a drugi jest pijany. **22.** Zali domów nie macie do jedzenia i picia abo kościołem Bożym gardzicie i zawstydzacie te, którzy nie mają? Cóż wam rzekę? Chwałę was? W tym nie chwałę. **23.** Abowiem ja wziąłem od Pana, com też wam podał, iż Pan Jezus nocy, której był wydan, wziął chleb, **24.** a dzięki uczyniwszy, łamał i rzekł: Bierzcie a jedzcie: to jest ciało moje, które za was będzie wydane; to czyńcie na moję pamiątkę. **25.** Także i kielich, po wieczerzy, mówiąc: Ten kielich, nowy testament jest we krwi mojej. To czyńcie, ilekroć pić będziecie, na pamiątkę moję. **26.** Abowiem ilekroć będziecie ten chleb jedli i kielich pili, śmierć Pańską będziecie opowiadać, aż przyjdzie. **27.** A tak kto by kolwiek jadł ten chleb abo pił kielich Pański niegodnie, będzie winien ciała i krwi Pańskiej. **28.** Niechajże doświadczy samego siebie człowiek, a tak niech je z chleba tego i z kielicha pije. **29.** Abowiem który je i pije niegodnie, sąd sobie je i pije, nie rozsądzając ciała Pańskiego. **30.** Dlatego między wami wiele chorych i słabych i wiele ich zasnęło. **31.** Bo byśmy się sami sądzili, nie bylibyśmy sądzeni. **32.** Lecz gdy bywamy sądzeni, od Pana bywamy karani, abyśmy nie byli z tym światem potępieni. **33.** A tak bracia moi, gdy się schodzicie ku jedzeniu, oczekawajcie jedni drugich. **34.** Jeśli kto łaknie, niech je doma, abyście się na sąd nie schodzili. A inne rzeczy, gdy przyjdę, postanowię.

Rozdział 12

1. A o duchownych, bracia, nie chcę, abyście wiedzieć nie mieli. 2. Wiecie, iż gdyście Pogany byli, do niemych bałwanów, jako was prowadzono, szliście. 3. Przetoż oznajmuję wam, iż żaden, w Duchu Bożym mówiąc, nie mówi przekłęcia Jezusowi. A żaden nie może rzec: Pan Jezus, jedno w Duchu świętym. 4. Różności darów są, lecz tenże Duch. 5. I są różności posług: ale tenże Pan. 6. I są różności spraw; ale tenże Bóg, który sprawuje wszystko we wszystkich. 7. A każdemu bywa dane okazanie Ducha ku pożytkowi. 8. Jednemu przez Ducha bywa dana mowa mądrości, a drugiemu mowa umiejętności według tegoż Ducha, 9. inszemu wiara w tymże Duchu, drugiemu łaska uzdrawiania w tymże Duchu, 10. drugiemu czynienie cudów, drugiemu prorocstwo, drugiemu rozeznanie duchów, inszemu rozmaitość języków, a drugiemu tłumaczenie mów. 11. A to wszystko sprawuje jeden a tenże Duch, udzielając z osobna każdemu, jako chce. 12. Abowiem jako ciało jedno jest, a członków ma wiele, a wszystkie członki ciała, choć ich wiele jest, wszakże są jednym ciałem, takżec i Chrystus. 13. Abowiem w jednym Duchu my wszyscy w jedno ciało jesteśmy ochrzczeni, bądź Żydowie, bądź pogani, bądź niewolnicy, bądź wolni: a wszyscy jednym Duchem jesteśmy napojeni. 14. Bo i ciało nie jest jeden członek, ale wiele. 15. Jeśliby rzekła noga: Iżem nie jest ręką, nie jestem z ciała, izali dlatego z ciała nie jest? 16. A jeśliby rzekło ucho: Iżem nie jest okiem, nie jestem z ciała, izali dlatego nie jest z ciała? 17. Jeźliż wszystko ciało okiem: gdzież słuch? Jeśli wszystko słuchem: gdzież wonianie? 18. A teraz Bóg położył członki, każdy z nich w ciełe, jako chciał. 19. A gdyby wszystkie były jednym członkiem, gdzież ciało? 20. Lecz teraz, acz wiele członków, ale jedno ciało. 21. A nie może rzec oko ręce: Nie potrzeba mi cię; abo zasię głowa nogom: Nie potrzebuję was. 22. Owszem daleko więcej członki ciała, które się zdadzą być mdlejsze, są potrzebniejsze; 23. a członkom ciała, które mniemamy być niepocziwsze, tymże większej pocziwości przydawamy; a które są sromotne nasze, obfitszą pocziwość mają. 24. A pocziwe nasze niczego nie potrzebują; ale Bóg społu umiarkował ciało: temu, któremu nie dostawało, większą część dawszy, 25. aby nie było rozerwanie w ciełe, ale iżby jedne członki o drugich toż staranie miały. 26. A jeśli co cierpi jeden członek, społu cierpią wszystkie członki; choć bywa uczczon jeden członek, wspólnie się radują wszystkie członki. 27. Lecz wy jesteście ciałem Chrystusowym i członkami z członku. 28. A Bóg ci postanowił niektóre w kościele: naprzód Apostoły, po wtóre proroki, po trzecie nauczyciele, potem mocy, ktemu łaski uzdrawiania, podpomagania, rządzenia, różności języków i wykładania mów. 29. Izali wszyscy Apostołmi? Izali wszyscy prorokami? 30. Izali wszyscy nauczycielmi? Izali wszyscy mocami? Izali wszyscy łaskę mają uzdrawiania? Izali wszyscy języki mówią? Izali wszyscy tłumaczą? 31. Pragniecie lepszych darów! A jeszcze zacniejszą drogę wam ukazuję:

Rozdział 13

1. Gdybych mówił językami ludzkimi i anielskimi, a miłości bych nie miał, zstałem się jako miedź brząkająca abo cymbał brzmiący. 2. I chociażbym miał prorocstwo, i wiedziałbym wszystkie tajemnice i wszelką naukę, i miałbym wszystkę wiarę, tak iżbych góry przenosił, a miłości bych nie miał, nicem nie

jest. **3.** I choćbych wszystkie majątności moje rozdał na żywność ubogich, i choćbym wydał ciało moje tak, iżbych gorzał, a miłości bych nie miał, nic mi nie pomoże. **4.** Miłość cierpliwa jest, łaskawa jest. Miłość nie zajrzy, złości nie wyrządza, nie nadyma się, **5.** nie jest czci pragnąca, nie szuka swego, nie wzrusza się ku gniewu, nie myśli złego, **6.** nie raduje się z niesprawiedliwości, ale się weseli z prawdy. **7.** Wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, wszystkiego się nadziewa, wszystko wytrwa. **8.** Miłość nigdy nie ginie: choć proroctwa zniszczą, chociaż języki ustaną, chociaż umiejętność będzie zepsowana. **9.** Abowiem po części znamy i po części prorokujemy. **10.** Ale gdy przyjdzie, co jest doskonałego, co jest po części, zniszczeje. **11.** Gdym był dziecięciem, mówiłem jako dziecię, rozumiałem jako dziecię, myślałem jako dziecię. Lecz gdym się zstał mężem, wyniszczyłem, co było dziecinne. **12.** Teraz widzimy przez zwierciadło przez podobieństwo: lecz w on czas - twarzą w twarz. Teraz znam po części: lecz w on czas poznam, jakom i poznany jest. **13.** A teraz trwają wiara, nadzieja i miłość, to troje: a z tych większa jest miłość.

Rozdział 14

1. Naśladujcie miłości, żądajcie duchownych, lecz więcej, abyście prorokowali. **2.** Abowiem kto mówi językiem, nie ludziom mówi, ale Bogu: bo żaden nie słucha, lecz duchem mówi tajemnice. **3.** Bo kto prorokuje, mówi ludziom ku zbudowaniu i napominaniu, i pocieszeniu. **4.** Kto językiem mówi, samego siebie buduje; lecz kto prorokuje, kościół Boży buduje. **5.** A chcę, abyście wy wszyscy mówili językami, ale więcej, abyście prorokowali. Abowiem większy jest, co prorokuje, niż co języki mówi: chyba jeśliby wykladał, aby kościół wziął zbudowanie. **6.** A teraz bracia, jeślibych przyszedł do was językami mówiąc, cóż wam pomogę, jeśli wam nie będę mówił abo przez objawienie, abo przez umiejętność, abo przez proroctwo, abo przez naukę? **7.** Wszak rzeczy, które są bez dusze, dźwięk czyniące, choć piszczałka, choć cytra, jeśliby różności dźwięków nie dawały, jakoż będzie poznano to, co piskają abo co na cytrze grają? **8.** Abowiem jeśliby niepewny głos trąba dała, któż się na wojnę gotować będzie? **9.** Także i wy, jeślibyście językiem nie dali mowy znacznej, jakoż będzie rozumiano to, co się mówi? bo będziecie na wiatr mówiącymi. **10.** Tak wiele, na przykład, jest rozmaitych języków na tym świecie, a nie masz nic bez głosu. **11.** Jeślibych tedy nie wiedział, co znaczy głos, będę temu, któremu mówię, barbarzynek, a który mówi mnie, barbarzynek. **12.** Tak i wy, gdyż duchów żądacie, szukajcież, abyście ku zbudowaniu kościoła obfitali. **13.** A dlatego kto mówi językiem, niech się modli, aby wykladał. **14.** Bo jeślibych się modlił językiem, duch się mój modli, lecz rozumienie moje bez pożytku zostaje. **15.** Cóż tedy jest? Modlić się będę duchem, modlić się będę i rozumieniem. Będę śpiewał duchem, będę śpiewał i rozumieniem. **16.** Lecz jeślibyś błogosławił duchem: który jest na miejscu nieuka, jakoż rzecze, Amen, na twe błogosławienie? Bo nie wie, co mówisz. **17.** Abowiem acz ty dobrze dziękujesz, ale się drugi nie buduje. **18.** Dziękuję Bogu mojemu, iż językiem was wszystkich mówię. **19.** Ale w kościele wolę pięć słów rozumieniem moim mówić, abych i drugie nauczył, niżeli dziesięć tysięcy słów językiem. **20.** Bracia,

nie zstawajcie się dziećmi rozumem, ale bądźcie dziećmi złością, a rozumem doskonałymi bądźcie. **21.** W zakonie napisano jest: Iż przez obce języki i obcemi usty będę mówił ludowi temu: ani tak mię nie wysłuchają, mówi Pan. **22.** A przetoż języki są na znak nie wiernym, ale niewiernym, a proroctwa nie niewiernym, ale wiernym. **23.** Jeśliby się tedy zeszło wszystko zgromadzenie wiernych wspólek, a wszyscy by języki mówili, a weszliby nieukowie abo niewierni, izali nie rzeką, że szalejecie? **24.** Lecz jeśliby wszyscy prorokowali, a wszedłby który niewierny abo nieuczony, bywa przekonany od wszystkich, bywa osądzony od wszystkich, **25.** skrytości serca jego bywają objawione, a tak upadłszy na oblicze, pokłoni się Bogu, opowiadając, że Bóg w was jest prawdziwie. **26.** Cóż tedy jest, bracia? Gdy się schodzicie, każdy z was ma Psalm, ma naukę, ma objawienie, ma język, ma wykładanie: wszystko niech będzie ku zbudowaniu. **27.** Chociaż kto językiem mówi, po dwu abo nawięcej po trzech, i po sobie, a jeden niechaj tłumaczy. **28.** A jeśliby tłumacza nie było, niechże w kościele milczy a niech mówi sobie a Bogu. **29.** A Prorocy niech mówią dwa abo trzej, a inszy niechaj rozsądza. **30.** A jeśliby inszemu siedzącemu było objawiono, pierwszy niechaj milczy. **31.** Bo możecie wszyscy po jednemu prorokować, aby się wszyscy uczyli i wszyscy napomnieni byli. **32.** I duchowie Proroków poddani są prorokom: **33.** abowiem Bóg nie jest rozterki, ale pokoju. Jakoż też we wszystkich kościołach świętych nauczam, **34.** niewiasty niech milczą w kościołach, abowiem nie dopuszcza się im mówić, ale poddanymi być, jako i zakon mówi. **35.** A jeśli się czego chcą nauczyć, niechże doma swych mężów pytają. Abowiem sromota jest niewieście w kościele mówić. **36.** Izali od was wyszło słowo Boże? Abo do was samych przyszło? **37.** Jeśli kto zda się być prorokiem abo duchownym, niech pozna, iż co wam piszę, są Pańskie rozkazania. **38.** Lecz jeśli kto nie wie, o nim wiedzieć nie będą. **39.** A tak, bracia, żądajcie prorokować, a mówić językami nie zabraniajcie. **40.** A wszystko niech się dzieje uczciwie i wedle porządku.

Rozdział 15

1. A oznajmuję wam, bracia, Ewanielią, którą wam opowiedział, którąście też przyjęli i w której stoicie, **2.** przez którą też zbawienia dostępujecie, jeśli pamiętacie, jakim obyczajem przepowiadałem wam, chybabyście próżno uwierzyli. **3.** Bo naprzód podałem wam, com też wziął: iż Chrystus umarł za grzechy nasze według Pisma; **4.** a iż pogrzebion jest, iż też powstał z martwych trzeciego dnia według pisma; **5.** a iż widziany jest od Cefy, a potem jedenaściam; **6.** potem był widzian więcej niżli od pięci set braciej wspólek, z których wiele ich trwa aż dotąd, a niektórzy zasnęli; **7.** potem był widzian od Jakuba, potem od wszystkich Apostołów; **8.** a na końcu po wszystkich był widzian i ode mnie, jakoby od poronionego płodu. **9.** Bom ja jest najmniejszy między Apostoły, którym nie jest godzien, aby mię zwano Apostołem, iżem przeszladował kościół Boży. **10.** A z łaski Bożej jestem to, com jest, a łaska jego przeciwko mnie próżną nie była, alem więcej pracowałem niż oni wszyscy: a nie ja, ale łaska Boża ze mną. **11.** Abowiem chociaż ja, chociaż oni, tak przepowiadamy i takieście uwierzyli. **12.** A jeśliż o Chrystusie powiadają, iż zmartwychwstał, jakoż mówią niektórzy między wami, że zmartwychwstania nie masz? **13.** Lecz jeśli

zmartwychwstania nie masz, ani Chrystus nie powstał z martwych. **14.** A jeśli Chrystus nie powstał, próżne tedy jest przepowiadanie nasze, próżna jest i wiara wasza. **15.** Znajdujemy się też fałszywymi świadki Bożymi: iześmy świadczyli przeciw Bogu, że Chrystusa wzbudził, którego nie wzbudził, jeśliż umarli nie powstają. **16.** Bo jeśliż umarli nie powstają, ani Chrystus nie powstał. **17.** A jeśli Chrystus nie powstał, próżna jest wiara wasza: bo jeszcze jesteście w grzechach waszych. **18.** Tedy i którzy zasnęli w Chrystusie, poginęli. **19.** Jeśliż tylko w tym żywocie w Chrystusie nadzieję mamy, jesteśmy nędzniejszy niżli wszyscy ludzie. **20.** Lecz teraz Chrystus zmartwychwstał, pierwiastki tych, którzy zasnęli: **21.** ponieważ przez człowieka śmierć i przez człowieka powstanie umarłych. **22.** A jako w Adamie wszyscy umierają, tak i w Chrystusie wszyscy ożywieni będą. **23.** A każdy w swym rzędzie: Chrystus pierwiastki, potem ci, którzy są Chrystusowi, którzy uwierzyli w przyscie jego. **24.** Potem koniec: gdy poda królestwo Bogu i Ojcu, gdy zniszczy wszelaką zwierzchność i władzę i moc. **25.** A ma królować, ażby położył wszystkie nieprzyjacioły pod nogi jego. **26.** A ostatnia nieprzyjaciółka będzie zniszczona śmierć: Bo wszystko poddał pod nogi jego. A gdy mówi: **27.** Wszystko mu jest poddano - bez wątpienia okrom tego, który mu poddał wszystko. **28.** Lecz gdy mu wszystko poddano będzie, tedy i sam Syn będzie poddan temu, który mu poddał wszystko: aby Bóg był wszystko we wszystkich. **29.** Bo inaczej cóż uczynią ci, którzy się chrzczą za umarłe, jeśliż koniecznie umarli nie powstają? Przeczże się chrzczą za nie? **30.** Przecz i my każdej godziny w niebezpieczeństwie jesteśmy? **31.** Każdy dzień umieram przez waszą pochwałę, bracia, którą mam w Chrystusie Jezusie, Panie naszym. **32.** Jeśliżem się (według człowieka) ze zwierzem potykał w Efezie, cóż mi za pożytek, jeśli umarli nie powstają? Jedzmy i pijmy, boć jutro pomrzemy. **33.** Nie dajcie się zwodzić: Złe rozmowy psują dobre obyczaje. **34.** Ocućcie się, sprawiedliwi, a nie grzeszcie: bo niektórzy niewiadomość Boga mają; mówię wam ku zawstydzeniu. **35.** Ale kto rzecze: Jakoż zmartwychwstają umarli? a w jakim ciele przydą? **36.** Głupi, co ty siejesz, nie bywa ożywiono, jeśli pierwej nie obumrze. **37.** I co siejesz, nie siejesz ciała, które ma być, ale gołe ziarno, jako na przykład pszeniczne abo z inszych które. **38.** A Bóg daje mu ciało, jako chce: a każdemu nasieniu własne ciało. **39.** Nie każde ciało, toż ciało: ale insze ludzkie, insze bydlęce, insze ptasze, insze rybne. **40.** I ciała niebieskie, i ciała ziemskie: aleć insza jest ozdoba niebieskich, a insza ziemskich. **41.** Insza jasność słońca, insza jasność księżyca, a insza jasność gwiazd. Abowiem gwiazda od gwiazdy różna jest w jasności. **42.** Tak i zmartwychwstanie. Bywa wsiane w skazitelnosci, powstanie w nieskazitelności. **43.** Bywa wsiane w sprosności, a powstanie w chwalebności. Bywa wsiane w słabości, a powstanie w potężności. **44.** Bywa wsiane ciało cielesne, a powstanie ciało duchowne. Jeśli jest ciało cielesne, jest i duchowne. **45.** Jako napisano: Zstał się pierwszy człowiek Adam w duszę żywiącą, pośledni Adam w ducha ożywiającego. **46.** Lecz nie pierwej, które duchowne jest, ale które cielesne, potem które duchowne. **47.** Pierwszy człowiek z ziemi, ziemski, wtóry człowiek z nieba, niebieski. **48.** Jaki ziemski, tacy i ziemscy, a jaki niebieski, tacy i niebiescy. **49.** Przetoż jakośmy nosili wyobrażenie ziemskiego, nośmy też wyobrażenie niebieskiego. **50.** A toć mówię, bracia, iż ciało i krew

królestwa Bożego osiągnąć nie mogą, ani skaza nieskazitelności osiągnie. **51.** Oto tajemnicę wam powiadam: wszyscy wprowadzie zmartwychwstaniemy, ale nie wszyscy odmienieni będziemy. **52.** Prędziuchno, we mgnieniu oka, na trąbę ostateczną (abowiem zatrąbi trąba), a umarli powstaną nieskażonymi, a my będziemy przemienieni. **53.** Boć musi to skazitelne przyoblec nieskazitelność i to śmiertelne przyoblec nieśmiertelność. **54.** A gdy to śmiertelne przyoblecze nieśmiertelność, tedy się stanie mowa, która jest napisana: Pożarta jest śmierć w zwycięstwie. **55.** Gdzie jest zwycięstwo twe, śmierci? Gdzież jest, śmierci, oścień twój? **56.** A oścień śmierci jest grzech, a moc grzechu, zakon. **57.** Lecz dzięki Bogu, który nam dał zwycięstwo przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. **58.** A tak, bracia moi mili, bądźcie stateczni a nieporuszeni, obfitując w robocie Pańskiej zawsze, wiedząc, iż praca wasza nie jest próżna w Panu.

Rozdział 16

1. A o składaniu, które bywa na święte, jakom postanowił kościołom galackim, tak i wy czyńcie. **2.** Pierwszego dnia szabbatu każdy z was niech odkłada u siebie, chowając, co mu się podoba, aby nie gdy przydę, w ten czas składania były. **3.** A gdy przytomny będę, które byście uchwalili przez listy, te poszlę, aby odnieśli łaskę waszą do Jeruzalem. **4.** A jeśliby słuszna była, żebych i ja szedł, ze mną pójdą. **5.** A przyjdę do was, gdy przejdę przez Macedonią: bo przejdę przez Macedonią. **6.** A podobno pomieszkam u was abo też przezimuję, abyście wy mnie prowadzili, kędykolwiek pójdę. **7.** Abowiem nie chcę was teraz widzieć, mijając, bo się spodziewam, iż pomieszkam z wami nieco czasu, jeśli Pan dopuści. **8.** A pomieszkam w Efezie aż do Pięćdziesiątnice. **9.** Abowiem drzwi mi są otworzone wielkie i jawne, i wiele przeciwników. **10.** A jeśliby przyszedł Tymoteusz, patrzcie, aby bez bojaźni był u was: bo Pańską robotę robi jako i ja. **11.** Niech go tedy sobie nikt lekce nie poważa, ale odprowadźcie go w pokoju, aby do mnie przyszedł, bo czekam go z bracią. **12.** A o Apollu, bracie, oznajmuję wam, żem go barzo prosił, aby szedł do was z bracią, a zgola nie miał teraz wolej iść, lecz przyjdzie, gdy mu łącno będzie. **13.** Czujcie, stójcie w wierze, mężnie sobie poczynajcie i zmacniajcie się. **14.** Wszytko wasze niech się dzieje w miłości. **15.** A proszę was, bracia, znacie dom Stefany i Fortunata, i Achaika, iż są pierwiastki Achajej a iż się podali na posługowanie świętem, **16.** abyście i wy poddawali się takowym i każdemu pomagającemu i pracującemu. **17.** A raduję się obecności Stefany i Fortunata, i Achaika, iż to, czego wam niedostawało, nagrodzili. **18.** Bo ochłodzili i ducha mego, i waszego. Poznawajcie tedy, którzy takowi są. **19.** Pozdrawiają was kościoły Azyjej. Pozdrawiają was wielce w Panu Akwila i Priscylla z zgromadzeniem swym domowym, u których też gospodę mam. **20.** Pozdrawiają was wszyscy bracia. Pozdrówcie jedni drugie w świętym pocałowaniu. **21.** Pozdrowienie ręką moją Pawłową. **22.** Jeśli kto nie miłuje P. naszego Jezusa Chrystusa, niech będzie przeklętwem! Maranata! **23.** Łaska P. naszego Jezusa Chrystusa z wami. **24.** Miłość moja z wami wszystkimi w Chrystusie Jezusie. Amen.

